

10 medali mistrzostw świata w wędkarstwie rzutowym!



W dniach 10-14 września 2025 r. w znanej chorwackiej miejscowości wypoczynkowej Crikvenica koło Rijeki, odbyły się mistrzostwa świata mężczyzn i kobiet w wędkarstwie rzutowym. W gronie 74 zawodników z 17 krajów i trzech kontynentów, w mistrzostwach wystartowała reprezentacja Polski w składzie: Natalia i Karolina Kolarz, Nikola Serafin (okręg Kielce), Michał, Patryk i Karol Sapigórscy (okręg Mazowsze), Jacek Kuza, Maciej Kuza, Jan Kita (okręg Kielce) i Patryk Stachowicz (okręg Lublin).

Ciekawostką mistrzostw był pierwszy w historii start zawodnika z Chińskiej Republiki Ludowej, co było efektem powrotu wędkarstwa rzutowego (na razie jako dyscypliny pokazowej) do programu World Games, czyli Światowych Igrzysk Sportów Nieolimpijskich, które właśnie w Chinach odbyły się w sierpniu 2025 r.

W czterech konkurencjach docelowych rozgrywanych na rzutowych mistrzostwach świata Polacy zdobyli 4 medale (1 złoty, 2 srebrne i 1 brązowy). Maciej Kuza zdobył srebro w skishu muchowym. W kwalifikacjach był najlepszy (100 pkt w czasie 1,25 min.), a w finale przegrał czasem tylko z Czechem Tomaszem Spacilem. Obaj rzucili po 100 pkt. Tomasz w 57 sekund, a Maciek w 1.17 sek.

Drugą konkurencję mistrzostw, tj. Arenberga wygrała Natalia Kolarz z koła PZW w Buska-Zdroju ! Wynik 94 pkt na 100 okazał się lepszy o 4 pkt. od rezultatów wszystkich rywalek, tj. dwóch pozostałych Polek i trzech Czeszek. To pierwsze "złoto" mistrzostw świata w karierze naszej 21-letniej zawodniczki.

Patryk Stachowicz z okręgu lubelskiego PZW obronił srebro w skishu multi zdobyte przed rokiem w Hiszpanii. Zrobił to przy tym w świetnym stylu! Zarówno w kwalifikacjach jak i w finale rzucił po 100 pkt na 100! Lepszy ponownie był Szwajcar Marcus Klausler.

Brązowy medal w skishu spinningowym zdobyła Karolina Kolarz z okręgu Kielce. W finale uzyskała w trudnych warunkach wietrznych 75 pkt.

W pięciu konkurencjach odległościowych rozegranych na mistrzostwach świata, Polacy zdobyli 5 medali.

Jan Kita z okręgu Kielce, aktualny rekordzista świata w odległości multiplikatorowej ciężarkiem 18 gram (116,44 m w Tallinie w 2022 r.), był najlepszy w kwalifikacjach tej konkurencji, a w finale dał się pokonać tylko Vicente Bou Flor, jednemu z koalicji pięciu Hiszpanów -specjalistów odległości multi, którzy też się zakwalifikowali do finału. Wynik Jana Kity to 105,67 m przy 108,69 zwycięzcy.

Drugie srebro niespodziewanie, a wręcz sensacyjnie zdobył w odległości muchowej jednoręcznej Patryk Sapigórski.

Z ostatniego, ósmego miejsca, dość szczęśliwie zakwalifikował się do finału konkurencji, w której dotychczas nigdy nie "błyszczał". W finale jednak, pokonał dwóch byłych mistrzów świata rzutem na odległość 59,62 m. Lepszy był tylko aktualny mistrz świata w tej konkurencji, Czech Karel Kobliha- 60,41 .

Karolina Kolarz specjalizująca się w odległości spinningowej ciężarkiem 7,5 grama, zdobyła w tej konkurencji brązowy medal. W finale rzuciła 64,75 m i przegrała z dwoma Czeszkami o 2,33 .

W odległości spinningowej oburęcznej ciężarkiem 18 gram, w gronie faworytów był nasz zawodnik, niepokonany w tej konkurencji od dwóch lat Jacek Kuza.

Zakwalifikował się on do finału, podobnie jak dwóch innych Polaków tj. Patryk Sapigórski i Maciej Kuza. W finale rozegranym przy mocno zmiennych warunkach wietrznych nasz faworyt prowadził do połowy drugiej serii rzutów (110,35 m) mając za sobą dwóch kolejnych Polaków. Szykował się więc triplet naszych zawodników! Ostatecznie skończyło się na dublecie, ponieważ naszych zawodników pokonał niesamowity Hiszpan Jordi Casals Cano (114,32 m). Srebro niespodziewanie zdobył Patryk Sapigórski (111,79 m), a czwarty był Maciek Kuza (107,50 m).

Po ostatnich konkurencjach rozstrzygnęły się końcowe klasyfikacje drużynowe i wieloboju.

"Srebro" drużynowo wywalczyły nasze Panie, Karolina i Natalia Kolarz z Buska-Zdroju. Przegrały z Czeszkami, a pokonały Słowaczki i 6 innych drużyn narodowych.

Sztuka zdobycia medalu nie udała się naszym mężczyznom. W stawce 17 drużyn zajęli IV miejsce za Czechami, Słowakami i Niemcami.

Indywidualnie w łącznej końcowej klasyfikacji mistrzostw blisko podium znalazło się dwoje Polaków. Wśród kobiet Natalia Kolarz zajęła czwarte miejsce, a w kat. mężczyzn Jacek Kuza-

szóste.

Łącznie nasi zawodnicy wywalczyli 10 medali (1 złoty, 6 srebrnych i 3 brązowe), co było drugim wynikiem ilościowym mistrzostw za niesamowitymi Czechami. Tylko jeden medal złoty naszych zawodników spowodował jednak, że w klasyfikacji medalowej zajęli czwarte miejsce za Czechami, Hiszpanią i Austrią, a przed Niemcami, Szwajcarią, Słowacją, Słowenią i Chorwacją.

W czasie mistrzostw świata przedstawiciele chorwackiej WADA przeprowadzili kontrolę antydopingową, do której wylosowany został jeden z polskich zawodników.

W czasie uroczystości zakończenia mistrzostw świata zawodnik Maciej Kuza został uhonorowany nagrodą Fair Play za zgłoszenie komisji sędziowskiej popełnionej przez sędziów pomyłki dotyczącej czasu uzyskanego przez Macieja w kwalifikacjach jednej z konkurencji. Efektem tego zgłoszenie było niezakwalifikowanie się naszego zawodnika do finału tej konkurencji.

Trenerem naszej reprezentacji był Jacek Kuza z koła PZW w Buska-Zdroju.

W mistrzostwach świata wzięło udział dwoje sędziów międzynarodowych z Polski. Renata Kuza z okręgu Kielce była kierownikiem jednej z ośmiu rzutni, a Oliwia Moško z okręgu Katowice prowadziła kontrolę techniczną.

Kończąc mistrzostwa Prezydent ICSF Austriaczka Alena Klausler ogłosiła, że następne mistrzostwa świata odbędą się w Rzymie we wrześniu 2026 r.

Wyjazd jednej z naszych młodych zawodniczek z Buska-Zdroju na mistrzostwa świata do Chorwacji został dofinansowany ze środków Gminy Busko-Zdrój w ramach zadania publicznego pn. Popularyzacja sportu oraz szkolenie młodzieży uzdolnionej sportowo w dziedzinie wędkarstwa rzutowego.

Jacek Kuza

15 września 2025, 14:39